



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 15 Października 1916 r.

ORGAN NARODOWY!

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 285.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-jej do 2-jej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego
miejsca 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwycięzcy 30 fen.
nekrologja 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

PROSPEKT

subskrypcji na 5 $\frac{1}{2}$ % pożyczkę

m. st. Warszawy 1916 r.

Magistrat m. st. Warszawy zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dn. 12 Września 1916 r., zatwierdzoną przez władze w dn. 26 Września 1916 r., wypuszcza pożyczkę miejską 5 $\frac{1}{2}$ %, niepodlegającą opodatkowaniu, na warunkach następujących:

1. Pożyczka ta pod nazwą 5 $\frac{1}{2}$ % pożyczki miasta stołecznego Warszawy 1916 r. będzie wypuszczona w obligacjach po rb. 50, 100, 300, 500, 1000 i 3000. Obligacje będą wypuszczone na okaziciela i zaopatrzone w półroczne kupony na lat 15, płatne 1 Kwietnia i 1 Października każdego roku bez żadnych potrąceń. Bieg procentów od pożyczki liczy się od 1 Października 1916 r., czyli że pierwszy kupon będzie płatny 1 Kwietnia 1917 r.

2. Amortyzacja pożyczki rozpocznie się 1 Października 1918 r. i będzie wykonana drogą losowań co pół roku w Lipcu i Styczniu, przyczem amortyzacji ulegnie corocznie $\frac{1}{20}$ część zrealizowanej pożyczki. Magistrat zastrzega sobie jednak prawo skupu całej lub części pożyczki, w tym ostatnim wypadku drogą losowania, po nominalnej cenie 100 za 100 począwszy od dn. 1 Października 1919 r., w każdym terminie płatności kuponów. O takim skupie pożyczki będzie podane do publicznej wiadomości na trzy miesiące przed terminem skupu.

3. Terminowa zapłata za kupony i amortyzacja pożyczki zabezpiecza się całym majątkiem i dochodami miejskimi.

4. Obligacje będą przyjmowane po cenie nominalnej, jako kaucje przy wszelkich umowach z Magistratem.

5. Magistrat poczyni stosowne zarządzenia celem wprowadzenia obligacji tej pożyczki, jak tylko się to okaże możliwym, na Giełdę Warszawską.

Zapisy na pożyczkę po cenie rb. 93.—za rb. 100.—będą przyjmowały w dniach od 9 do 28 Października r. b. włącznie **KASA GŁÓWNA MAGISTRATU** oraz następujące domy bankowe w Warszawie:

1. Bank Handlowy w Warszawie,
2. Bank Dyskontowy Warszawski,
3. Bank Zachodni,
4. Bank Przemysłowy Warszawski,
5. Bank Kupiecki Łódzki oddział w Warszawie,
6. Kasa pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich,
7. Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,
8. Bank Handlowy W-m Landau,
9. Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie,
10. Bank Towarzystw Współdzielczych,
11. Bank Handlowy w Łodzi oddział w Warszawie,

12. Bank Ziemlański,
13. Bank Kredytowy,
14. Adam Piędzicki,
15. S. Natanson i S-wie,
16. A. Peretz i S-ka,
17. Markus Kroll,
18. D. M. Szereszowski,
19. August Minkowski,
20. Edward Landle,
21. Felicyan Sokołowski i
22. Stanisław Lesser

oraz filje powyższych banków na prowincji.

Magistrat zastrzega sobie prawo wcześniejszego zamknięcia subskrypcji.

Pragnący wziąć udział w subskrypcji, winni w oznaczonym wyżej terminie wnieść tytułem przedpłaty 10% zadeklarowanej do nabycia sumy. Przypadająca do zapłaty reszta należności winna być wpłacona, pod rygorem utraty na rzecz Miasta przedpłaty, do tej samej instytucji, która przyjęła przedpłatę, w dniu 4 Listopada r. b. z dopłatą kop. 52 do każdego rb. 100.—, tytułem wartości kuponu za czas od 1 Października do 4 Listopada 1916 r.

Wpłaty powyższe winny być uskutecznione w rublach.

Po zapłaceniu należności i za zwrotem pokwitowań na przedpłatę będzie wydane świadectwo tymczasowe, które będzie służyło za dowód na otrzymanie odpowiedniej sumy w obligacjach po ich przygotowaniu.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych.

Gdy przed kilkanaście miesięcy p. Wilson, prezydent Stanów Zjednoczonych, wysunął temat pokoju, można było przypuszczać, że prezydent największego państwa neutralnego w świecie kultury na serio zatroszczył się o interesy kulturalne obu półkuli. Był to wówczas pierwszy głos polityczny, wyrażający gotowość do pośrednictwa pokojowego w sposobnej chwili.

Ponieważ prysłem wystąpienie to przypadło w krótkim czasie po uśmierzeniu targu z Niemcami, tembardziej wydawało się ono poważną interwencją. Pokazało się jednak rychło, że był to efektowny frazes, pożyteczny może tylko p. Wilsonowi wobec zbliżających się wyborów prezydenckich.

W Ameryce są dwa wielkie obozy społeczne: 1) jeden pragnie dalszej wojny europejskiej, choćby ona trwała miała przez lat 50, bo każdy dzień wojny bogaci przemysł, rolnictwo i spekulację amerykańską i 2) drugi, który pragnąłby położenia kresu wojnie zarówno w interesie moralnych stosunków amerykańskich, jak ochrony dóbr kulturalnych całego świata.

Ten drugi obóz bez radości przygląda się bogaceniu się rycerzy „businessu”, którzy sięgnęliby bez końca łupy z wojny, co właściwie nie oddziaływa na równowagę stosunków ekonomicznych w Ameryce Północnej. Wprawdzie do Ameryki napływa dużo złota, wprawdzie różne trusty podnoszą dywidendy, a zasobność w niektórych warstwach wzrasta, ale zarazem wojna podważa normalne życie gospodarcze i tylko część robotników korzysta z dobrych koniunktur przemysłowych. Przytem w sferach, mających większe poczucie etyczne, uważają za nieprawdopodobnie podjęcie wojny w interesach czysto materialistycznych.

P. Wilson, licząc się z temi sferami, chciał je zjednać sobie frazesem o swych pokojowych zamiarach. Dziś już wszakże frazes ten utracił wszelką wartość. Coraz głębiej utrwała się przekonanie, że urzędowe kółka amerykańskie nie przestrzegają ścisłej neutralności, lecz z egzystencyjnych ścieżek podbudek popierają koalicję dostarczaniem całego aparatu wojennego. Bez tego sukursu, mającego zupełnie zdecydowany charakter, ani Rosja, ani nawet Anglja nie zdołałaby przebiegać wojny. Ameryka samienta się na arsenali koalicji, na jej magazynach prowiantu i na polityczną czołg jej spółkę. Co najmniej można Amerykę uważać za owego tertius gaudens, który nie tylko raduje się z krwawych zapasów europejskich, lecz któremu na ich dalszym ciągu zależy. Gdyby rząd Stanów, gdyby prezydent, mający dużą władzę samodzielną, chciał się przeciwstawić tym prądom, nie brakoby mu sił i środków.

Lecz p. Wilson nie wanił się na wyższe moralne stanowisko, korzysta w pełni z uprzywilejowanego stanowiska, jakie Ameryce nadały koniunktury wojenne, i sam popiera stronę, po której oczekiwania może większych korzyści.

Tymczasem w opinii publicznej Ameryki są już starela. Z wielu stron przejawia się opozycja przeciw temu stanowisku rządu i to odbiło się może na kampanii wyborczej. Gdyby okazało się, że przewaga jest po stronie przeciwników wojny, między kandydatami na prezydenta mogłoby się wydarzyć zwrot ku pokojowym dążeniom.

Ameryka ma w pewnej mierze rozstrzygnięcie w swych dążeniach. Jej presja na koalicję mogłaby dużo zdziałać. Zamiękanie rynków amerykańskich zmusiłoby do nastroju pokojowego. Interwencja w duchu pośrednictwa mogłaby być poparta argumentami, że Ameryka nie może dłużej ponosić odpowiedzialności przed historją za to, że ona właściwie podsyca wojnę, że to jej przemysł i rolnictwo dostarczają środków jednej ze stron walczących. Takiego argumentu domaga się już część opinii szczerze demokratycznej.

Czy prędko motyw, że odnosią swycięstwo nad instynktem korzyści materialnych, to inne pytanie. Może dopiero w chwili, gdy nastąpi punkt nasycenia apetytów chciwości. Ale ten punkt zazwyczaj nie ma granic.

Możliwe jest jednak, że wzmnie tu górę inny moment — moment ściśle polityczny.

Między Rosją a Japonją przy zgodzie Anglii, sawary został traktat, który Japonji zapewnia olbrzymią sferę wpływów w Chinach. Cały traktat bezpośrednio zwraca się przeciw interesom amerykańskim. Antagonizm pomiędzy Japonją a Ameryką na skutek tego znacznie się pogłębił. Tym sposobem dyplomatyczne zabiegi koalicji skierowały swe ostrze przeciw Stanom Zjednoczonym w tej samej chwili, gdy Unja Północna

(bez bezinteresownie) wspomaga gospodarstwo czwórporozumienie. Jest to już kwestja natury realnej, nie idealistycznej. Stąd jej wymowa może być wybitniejsza. Stąd też straty materialne mogłyby przerodzić korzystać z sukcesu handlowego.

I ta sprawa nie sątpliwie wejdzie w zakres wyborczych koniunktur.

Tak czy inaczej od zmiany stanowiska Ameryki zależne byłoby szanse czwórporozumienia; a te zmiany znow są w zawisłości od nastrojów, jakie się przejawiają w dalszych kolejach agitacji wyborczej w Ameryce. J. T.

Kronika polityczna.

Norwegja wobec niemieckich łodzi podwodnych.

Norweski dekret królewski z dnia 13 września głosi: „Łodzie podwodne, uzbrojone wojennie i należące do jednej ze stron walczących, nie mogą się poruszać, ani zatrzymywać na wodach norweskich. Jeżeli zakaz ten zostanie naruszony, to oczekuje je niebezpieczeństwo ataku ze strony norweskich sił zbrojnych. Zakaz ten nie wyklucza jednak, by te łodzie podwodne ze względu na zły stan pogody, albo ze względu na rozbiście przybiły do wybrzeża norweskiego, w celu ratowania życia ludzkiego. Rozporządzenie powyższe nabiera mocy w dniu 20 października”.

„Lokal Anzeiger” wiadomość tę opatrzył następującym przypiskiem: „To, co Stany Zjednoczone odmówiły Anglii i jej wasalom, to Norwegja przyznała im teraz przez prosty dekret królewski, jakby się tu rozchodziło o najwykleszą rzecz na świecie. Odpowiedź na to znaleźć można w skutecznej akcji niemieckich łodzi podwodnych na Oceanie Lodowatym, przeszkadzającej przewozowi kontrabandy z wybrzeża norweskiego do Rosji. Akcja ta jednak przez zakaz norweski ani trochę nie zostanie osłabiona. Poraz pierwszy zdarzyło się w całej historii wojen nowoczesnych, by czyniono jakakolwiek różnicę w rodzajach okrętów wojennych. Zakaz norweski zwrócony jest przeciwko łodziom podwodnym wszystkich stron walczących, faktycznie jednak dotyka tylko Niemcy”.

Pomoc dla Rumunii.

„Cambana” dowiaduje się o powołaniu wysłania rumuńskiego generała Georgiescu z misją do Petersburga co następuje:

W umowie wojskowej Rosja zobowiązała się wysłać do Rumunii znaczne siły wojskowe przeciw Bułgarii. Tymczasem najwyższa rada wojenna w ostatniej chwili postanowiła, że wojsko rosyjskie przeznaczone do Rumunii, ma być wysłane na Wotyń, prawdopodobnie dlatego, aby przeszkodzić dowództwa niemieckiemu w wysłaniu wojska ze wschodu na front zachodni. Król rumuński i prezes ministrów Bratianu wystąpili z pretensjami do Rosji, otrzymali jednak odpowiedź, że przyrzeczona pomoc rosyjska wstrzymana została na żądanie Anglii. Wobec tego Georgiescu wyjechał do Londynu, aby za pośrednictwem Anglii wyjednać dla Rumunii większe posiłki wojskowe.

Lloyd George o Rumunii.

Podczas dalszych rozpraw nad kredytami w angielskiej Izbie gmin, Lloyd George odnośnie do Rumunii powiedział, iż rząd londyński nie ma najmniejszych wątpliwości, iż Niemcy wyteżą wszystkie swe siły, by Rumunję, przez nienawiść i złość, zgnieść jaknajprędzej. Jednakże koalicja uczyni wszystko, by nowego sprzymierzeńca swego ochronić przed groźbami mu ciemom.

Komisja parlamentarna.

Na ostatnim posiedzeniu komisji parlamentu niemieckiego przyjęto rezolucję zgłoszoną przez centrum, żądającą nawiązania do pośrednictwa Stolicy Apostolskiej lub państwa neutralnego rokowań, mających na celu istotne poprawienie losu jeńców wojennych, usunięcie wszelkiego rodzaju środków represyjnych, wreszcie zezwolenie wszystkim jeńcom cywilnym na powrót do ojczyzny za wyraźnym zobowiązaniem się państw zainteresowanych, że zwolnieni nie będą wcieleni do armii.

Komisja odrzuciła projekt rezolucji wniesionej przez konserwatystów, a domagającej się poprawienia losu jeńców niemieckich w Rosji i Francji; rezolucja wzywa rząd, aby starał się o pozyskanie tej poprawy wszelkimi drogami, choćby nawet zagrożeniem i wykonaniem stanowczych środków odwetowych. Przyjęto rezolucję Haussa (Alzat.), dotyczącą nawiązania rokowań z rządem francuskim w sprawie usunięcia

niesprawiedliwości i krzywd w traktowaniu jeńców wojennych niemieckich.

Zbłąkany dwupłatowiec.

Biuro Wolffa donosi: Dzienniki roterdamskie donoszą, że w pewnej wsi we Flandrii zelandzkiej opuścił się na ląd dwupłatowiec niemiecki. Znajdujących się w nim dwóch lotników internowano. Wzniesli się z linii frontu niemieckiego. Na terytorjum holenderskie przygnała ich burza.

Ósma ofensywa włoska nad Isonzo.

Zaustriackiej wojennej kwatery prasowej donoszą pod datą 12 października: Zachęcani przykładem Zachodu, rozpoczęli włosi swą ósmą ofensywę przeciwko frontowi austriacko-węgierskiemu nad Isonzo i na Karawacie. Stąd pięćdziesięciogodzinny ogień z dwóch trzecich prawie ogólnej ilości dział nieprzyjacielskich przygotował ataki piechoty. Cały front od Gorycji aż do morza musiał wytrzymać szturm i piekło artylerji. Dotychczas najcięższej atakowany był właściwy front Karstu, przetrzeź z obu stron wsi Navacas nad Isonzo aż do południa przed Tryjstem. Za wyjątkiem miasta tego, większą część Karstu i przylegający na północy front znajdują się w sferze ognia artylerji włoskiej. Artylerja sama jednak, wbrew przypuszczeniom wrochów, bitwy się nie wygrywa. Jakk dotychczas, przeciwnik bezskutecznie tylko krwawi się w powtarzanych atakach.

Protest polaków amerykańskich.

Delegat polskiego komitetu narodowego w Ameryce, dr. fil. Feliks Młynarski, w imieniu polaków, zamieszkujących Amerykę, złożył departamentowi Stanów protest przeciwko stanowisku, jakie zajęła Anglja wobec amerykańskiej pomocy dla Polski. Protest ten wręczony został Lansingowi.

Misja Gerarda.

Posel Stanów Zjednoczonych w Berlinie, Gerard, jak donosi „Voss. Zeit.” z New-Yorku, zaprzecza jakoby podróż jego miała jakikolwiek związek ze sprawą łodzi podwodnych. Oznajmił on, iż stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Niemcami należy uważać za uregulowane, w przeciwnym razie bowiem nie opuściłby on Berlina.

Z ziem polskich.

Z Warszawy.

Pożyczka warszawska.

Drugi burmistrz m. stoł. Warszawy p. Zygmunt Chmielewski, powrócił z Berlina i objął obowiązki służbowe.

Delegacja w osobach pp.: Zygmunta Chmielewskiego i Jerzego Meyer, przywiozła z Berlina zapewnienie co do możliwości ulokowania nowej pożyczki miejskiej w bankach berlińskich, poznańskich i belgijskich. Dowodzi to zaufania, jakie finansisci zagraniczni żywią do przyszłości finansowej Warszawy.

Attache państw neutralnych.

„D. Warsch. Ztg.” pisze: „We środę byli w Warszawie attache wojskowi następujących siedmiu państw: Chile, Chin, Danji, Holandji, Peru, Szwecji i Hiszpanji”.

„Bezwyznaniowi”

Korzystając z obecnego pominięcia wyznania w spisie paszportowym wielu żydów, oddając dzieci do szkoły polskiej, zapisuje je jako bezwyznaniowie. Jednakże podczas ubiegłych świąt żydowskich, prawie wszyscy ci „bezwyznaniowi” nie przyšli do szkoły. Niektórzy więc dyrektorzy, po skarceniu tej maskarady, zapisali te dzieci w odpowiedniej rubryce wyznaniowej.

Czeretka niemiecka w Warszawie.

„Posener Neueste Nachrichten” donoszą, że dyrektor niemieckiego teatru w Poznaniu, p. Gottscheid, otrzymał w Warszawie wezwanie, aby dał dwutygodniowy występ gościnny ze swoim personelem operetkowym.

Monopol soli.

W celu ukrócenia spekulacji solą, rząd miasta otrzymał ma wyłączne prawo sprowadzania soli i rozsprzedawania jej ludności po cenach z góry oznaczonych. W związku z wiadomością o tem zauważyć się daje spadek cen soli na rynku. Spekulancki bowiem usiłują wyprzedzić zgromadzone zapasy soli przed wprowadzeniem monopolu, który pozbawi ich możności dalszego wyzysku ludności.

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front Biuro Gersdorffa KONSULENTA PRAWNEGO

czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz

Płock.

Ukazało się tu ogłoszenie w językach: niemieckim, polskim i w żargonie o zezwoleniu władz na otwarcie w Płocku 8 klasowej wyższej szkoły realnej, której wychowawcy będą mieli prawo wstępu na uniwersytet i politechnikę w Warszawie. Szkoła będzie dzielila się na dwie sekcje: żeńską i męską. Językiem wykładowym będzie polski. Dyrektorem — p. Halling, kandydat praw. W r. b. czynne będą 3 klasy przygotowawcze oraz klasy I, II, III i IV.

O odbyło się tu posiedzenie w magistracie z udziałem obywateli miejskich z okolic Płocka, w sprawie założenia szkoły rolniczej w Płocku. Powstał projekt, aby na cel użytkować budynki po składach monopolowych. Utrzymanie pensjonarzy przyszłej szkoły rolniczej obliczono na 120 rb. rocznie. Kierunek szkoły ma być głównie praktyczny.

Włocławek.

Fabryka celulozy zdołała sprowadzić dostateczną ilość drzewa tratwami, ażeby nie przerywać czynności. Okolice naszego miasta na północ i południe od Wisły miały bardzo dobry urodzaj, szczególnie buraki cukrowe w Nieszawskim bardzo obrodziły, tak, że cukrownia w Dobrem przeprowadzi normalną kampanję. Również i południowa część powiatu lipnowskiego, sąsiadująca z Włocławkiem, cieszy się urodzajem cukrowki, którą już zaczęto kopać, cukrownia więc w Chelmicy ma zapewnić sobie przerob. Koniczyny w rzyskach tak wyrosły, iż rolnicy zebrałi je na zimową paszę i złożyli w kopy. Koniczyny jednak przeznaczone na zbiór na nasienie nie zapowiadają plonu z powodu zbyt bujnego wzrostu. Łubiny nasienne również z powodu wilgotnej pory dotąd jeszcze nie dojrzały i całe ich łany stoją nie ścięte.

Koło

„D. W. Ztg.” donosi Koszty budowy nowej szosy z Izbycy do Lubotyńa rozłożono na wsie i dwory, sąsiadujące z nową szosą, przyczem ustanowiono podział na dwie strefy. Wsie i dwory w strefie pierwszej, bezpośrednio leżącej nad nową szosą, płacić będą po 10 marek z morgi, zaś położone w strefie drugiej — dalszej — po 6 marek. Osada Izbyca zaś płacić ma 10 tyś. mk.

Częstochowa.

Jak donoszą dzienniki częstochowskie, grono osób czyni starania o założenie w Częstochowie Klubu Państwowowców Polskich.

Dnia 12 b. m. o godz. 7 rano za koszarami Zawady rozstrzelano dwóch braci Perzyńskich, skazanych na śmierć przez sąd obwodowy w Częstochowie.

Perzyńscy skazani zostali na śmierć za zabójstwo Wolkowskiego, którego trupa znaleziono w życie pod Wrzosową.

Kowno.

W Kownie zebrano zapisów na pięć niemiecką pożyczkę wojenną za pośrednictwem „Ostbanku” na sumę jednego miliona marek, w tem ludność cywilna dała 65000 marek.

Radom.

Rozlepione na murach naszego miasta ogłoszenie niemieckiego zarządu kolejowego o otwarciu dla ruchu pasażerskiego całego szeregu połączeń kolejowych na Litwie. Ogłoszenie to wydano w trzech językach: niemieckim, polskim i litewskim.

Kielce.

„Gazeta Polska” donosi z Kielc. Wyplek białego pieczywa został ostatecznie wstrzymany reskryptem komendy obwodowej w Lublinie. Brak bułek zastąpiony będzie obfitą powszedniością dobrego chleba, który piec będą dwie jeszcze, nowo powstałe piekarnie: Piekarnia współdzielcza przy Stowarzyszeniu „Społem”, która już gromadzi mąkę, i „Piekarnia wydzielona aprowizacyjnego przy komitecie ratunkowym miasta Kielc” (Franciszka Józefa 16), gdzie można już od poniedziałku dostać chleba wcale smaczniejszego po 1 koronie za bochenek.

Lublin.

Władze okupacyjne austriackie zażądały w tych dniach statuty „Klubu mieszczańskiego” w Lublinie, organizacji, pragnącej skonsolidować i utrwalic byt stanu mieszczańskiego w Polsce. „Klub mieszczański” nie ma zamiaru być organem polityki, ani terenem walk partyjnych, ale zostawi w tym kierunku osłonkom swoim pełną swobodę działania w odpowiednich sferach politycznych.

Na razie „Klub mieszczański” ogłasza jedynie solidarność z deklaracją warszawskiej Rady Miejskiej w sprawie polskiej, oraz stawia sobie za cel utrzymanie polskiego charakteru miasta. Pracę swą „Klub mieszczański” prowadzi z zamiarem w sposób dwójaki: wewnętrzny, przez bezpośrednią pracę kulturalną wśród społeczeństwa miejskiego, i zewnętrzny, na gruncie samorządu miejskiego i związanych z nim instytucji społecznych.

Lwów.

Dzienniki lwowskie donoszą, że we Lwowie skupiła się cała magistratura Brodów. Władze brodzkie w komplecie znajdują się w stolicy, z wyjątkiem duchowieństwa, które pozostało na swym stanowisku. Starosta brodzki urzęduje w Złoczowie. We Lwowie skoncentrowała się cały cała kolonia inteligencji brodzkiej. Czasy zarząd miasta urzęduje pod kierownictwem komisarza rządowego p. Schmidta i dwu członków Rady przybocznej.

Sprawa braku opału przybiera we Lwowie poważne rozmiary. W składach drzewa opałowego, które tylko bardzo nieznacznie mają zapasy, ustawiają się ogony, jak przed sidłami miejskimi. Co do węgla to go wcale dostać nie można. Podobno nawet młynom lwowskim grozi powstrzymanie ruchu skutkiem niemożliwości dostarczenia im węgla. Brak drobnej monety daje się w mieście bardzo dotkliwie odczuwać. Od kilku tygodni okazał się szczególnie brak monet jednokor., które w dziwny sposób nikną masowo z obiegu, w ostatnich zaś dniach do braku koron dołączył się jeszcze brak 10 i 20 halczówek.

Nowy rektor.

Z Krakowa donoszą: Dnia 4-go b. m. dokonali elektorowie, wyznaczeni przez cztery wydziały uniwersyteckie, wyboru nowego rektora w miejsce prof. Rozwadowskiego. Wybór padł na prof. dr. Władysława Szajnochę, który już poprzednio, a mianowicie w r. 1911/12 piastował godność rektorską. Prof. Szajnocha, syn znakomitego historyka, urodzony w r. 1867, zajmuje od lat 30 katedrę geologii i odznaczył się szeregiem znakomych prac naukowych poświęconych zwłaszcza bogactwom mineralnym naszego kraju.

Prace te przyniosły mu także godność członka Akademii, podobnie jak powołanie do wielu towarzystw naukowych zagranicznych. Rozwiniął także wybitną działalność, jako długoletni prezes Towarzystwa tatrzańskiego w Krakowie.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

14-go października.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Na północnej części frontu, jak i dni poprzednich, prowadził anglicy ożywioną działalność wywiadów. Walka nad Somą trwa nadal. Powtórzenie ataków nieprzyjacielskich na szerokim froncie, jak d. 12 października, nie powiodło się w naszym ogniu zatorowym. Pomiędzy Aacre i Morval tylko pod Gneudecourt rozwinął się zupełnie częściowy atak. Ataki, prowadzone na linii od Morval do Bouchavesnes doprowadziły wszędzie do ciężkich walk na blizki dystans, podczas których piechota francuska zawsze ulegała. Wojska gen. v. Böhm i v. Garnier pozostały w zupełnym posiadaniu stanowisk swych. W południowej części lasu St. Pierre-Vaast zostały francuzom wydarte uzyskane poprzednio sukcesy. Siedmiu oficerów i 227 żołnierzy wzięto do niewoli, oraz zdobyto liczne karabiny maszynowe. Ze specjalnym wyróżnieniem walczył pułk strzelców Nr. 36, pułk piechoty Nr. 48 i dywizja generała-majora v. Dreslera i Szarfensteina. Na południu od Sommy walka rozgorzała w Ablaincourt i przyniosła nam korzyści. Części pułków saskich brawurą atakiem wróciły w nasze posiadanie wschodnią część lasu Ambos (na północy od Chaulnes), biorąc przytem do niewoli 6 oficerów i 400 żołnierzy.

Nad Mozą chwilami wzmocniona działalność artylerji. Na wschód od Mozy poszczególne walki na granaty ręczne i słabsze bezskuteczne ataki nieprzyjaciela.

Z widowni wschodniej.

Na wielu miejscach frontu na zachodzie od Łucka ożywiona działalność bojowa.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Sciganie nieprzyjaciela na froncie wschodnim czyni dobre postępy. Również na drodze Esik-Szereda—Gyimes przeciwnik uległ. Na wzgórzach pogranicznych Wurzeliada wojska sprzymierzonych sypały na terenie. Rumunowie stracili tutaj 292 jeńców, wśród których 8 oficerów, jak również i 6 karabinów maszynowych. Na zachód od pasma Wulkanu odparto w kontrataku natarcia nieprzyjacielskie.

Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Front macedoński.

W zacięciu Czerny zachwiał się wznawiane, oraz prowadzone w nocy, ataki serbskie. Położenie bez zmiany.

Pierwszy General-kwatermistrz Ludendorff.

Teatr Polski

Dziś o g. 3 p. p. po cenach popularnych „**MŁODY LAS**” Szkoła w 4-ach aktach J. A. Hertza. Dziś i w wtorek 17 m. b. o g. 7 i pół w. „**Na dnie**” Dramat w 4 aktach Maksyma Gorkija.

Teatr czynny we wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta dwa razy. Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

Wiadomości bieżące.

— Ze Stow. ośw. „Wiedza”.

Przed zebraniem dorocznym opracowane zostało sprawozdanie poszczególnych sekcji z ich działalności za rok ubiegły od 1 września 1915 r. do 31-go sierpnia 1916 r.

Sekcja biblioteczna pod kierunkiem pp. St. Łazińskiego i Karola Izydorczyka, prowadziła dwie istniejące przy Towarzystwie biblioteki — wypożyczalnię książek oraz czytelnię pism. Widząc potrzebę otwarcia bibliotek nowych na krańcach miasta, ewentualnie powiększenie liczby książek w istniejących już, sekcja uzyskała dla „Wiedzy” księgozbiór biblioteki im. Stebelskich i uzupełniła niemi braki biblioteki. Napływ nowych kandydatów kilkakrotnie trzeba było przerywać z powodu zupełnego braku książek na półkach bibliotecznych.

Księgozbiór biblioteki I-ej (Piotrkowska 103) w roku sprawozdawczym zwiększył się o 621 tomów i składa się z 4,539 tomów. W roku sprawozdawczym biblioteka była otwarta 358 dni i w czasie tym wydano ogółem 125,652 tomów. Przeważną część czytelników stanowią robotnicy i rzemieślnicy. W roku 1914 stanowili oni 41%, w roku zeszłym—49%, w roku bieżącym 57%. Bezpłatnie korzysta z biblioteki 356 członków „Wiedzy”, pozostali opłacają miesięcznie po 5 kop. Z opłat tych wpłynęło 500 rb. 79 kop., z ofiar—120 rb. 79 kop., wydatkowane: na odbiór zaległych książek 24 rb. 5 kop., na materiały piśmiennicze—27 rb. 69 kop., na zakup książek—584 ruble 3 kop.—razem 836 rb. 81 kop., niedobór w sumie 316 rb. 2 kop. pokryto z głównej kasy T-wa.

P. St. Chelmiński złożył na rzecz „Wiedzy” 105 tomów dzieł naukowych.

W bibliotecie II-ej (Targowa № 59) księgozbiór zawiera 2,220 tomów oraz 128 tomów, otrzymanych w depozyt z biblioteki im. Stebelskich. Wypożyczono 34,713 tomów; z biblioteki korzystało 526 osób.

Wpływy z 5 kop. opłat wyniosły 158 rb. 69 kop., wydatki 327 rb. 41 kop., różnica 168 rb. 72 kop.

Zamkniętą w roku 1914 czytelnię pism, otwarto w dniu 7 listopada 1915 r.

Aby uprzystępnić wszystkim korzystanie z pism, znizono opłatę za bilety wejściowe jednorazowo z 5 k. do 2 kop. Członkowie Tow. mogą korzystać z czytelni bezpłatnie. Z czytelni korzystało ogółem 4,614 osób. Największa frekwencja była w styczniu, po 22 osoby dziennie, najmniejsza w lipcu—7 osób.

W d. 14 Października o g. 9 rano zmarła przeżywszy lat 58 s. p. **Seweryna z Bajkowskich Malewska** żona weterana 63 r. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Przedzalananej № 15 na stąpi w niedzielę d. 15 Października o godz. 4 po poł. na stary cmentarz katolicki. O czem zawiadamiają **MAŻ i DZIECI**.

Wpływ z czytelni 53 rb. 79 kop., ofiara pracowników Tow. „Trójkąt” 26 rb. 30 kop. Rozchód oprócz opału, światła i lokalu 168 rb. 6 kop., w tem prunumerata pism 116 rb. 81 kop., deficyt 87 rb. 97 kop. Działalność sekcji finansowej polegała na likwidacji pozostałości z bazaru świątecznego, sprzedaży kalendarzy i przedstawienia w teatrze Polskim; uzyskano w ten sposób 253 rb. 76 kop. i sprawozdanie kásowe wykazuje: saldo z 1915 roku 621 rb. 64 kop., razem wpływy osiągnięte sumy 8,649 rb. 26 kop., wydatkowane 8,285 rb. 56 kop., pozostaje saldo 363 rb. 70 kop. Wydatkowane na kursy naukowe 3,581 rb. 13 kop.;—na kursy dla analfabetów 1,428 rb. 97 kop.;—na czytelnię pism 168 rb. 6 kop.;—czytanki dla dzieci 340 rb. 10 kop.;—na sekcję finansową 248 rb. 39 kop.;—lokale i ich utrzymanie 834 rb. 36 kop.;—zakup inwentarza 142 rb. (a)

— Z kursów dla terminatorów.

(a) Zarząd kursów rzemieślniczych dla terminatorów postanowił, aby wszyscy słuchacze kursów obowiązkowo uczęszczali raz w tygodniu na wspólne nabożeństwo. W tym celu w niedzielę w kaplicy przy lokalu kursów, w gmachu dawnego gimnazjum żeńskiego odprawiona będzie przez ks. Kuleszę msza św. Liczba uczęszczających na kursy z 79 uczniów wzrosła do 120.

— Ze szkoły korekcyjnej

P. Marii Wesołek, ul. Piotrkowska Nr. 84. Pojmując doniosłe znaczenie szkoły polskiej, kierowniczka jej p. Maria Wesołek, przedewszystkiem zwraca uwagę na wybitny zespół sił pedagogicznych, dokłada wiele starań stworzenia warunków sprzyjających normalnemu rozwojowi dziecięcemu, oraz przygotowania ich do średnich zakładów naukowych.

Przy szkole istnieją kursy pedagogiczno-freblowskie oraz zakład freblowski pod głównym kierunkiem przełożonej i specjalistek, obojętnej prawdziwą maszynową opieką.

— Ze Stowarzyszenia pracowników notariatu.

Doskonale prosperujące w czasach przedwojennych Stowarzyszenie pracowników notariatu m. Łodzi, wskutek zamknięcia większości kancelarii rejentalnych, nie mogło służyć poprzednio pomocą dla swych stowarzyszonych, ponieważ wielu z członków pozostało bez środków zarobkowania.

Pomimo to, Nowy Zarząd zakrzętnął się energicznie w celu przyjęcia z pomocą członkom Stowarzyszenia, pierwszym czynnem było założenie kooperatywy, ostatecznie zaś zarząd zajęł się utworzeniem kuchni dla członków swych, oraz dla ich rodzin. (b)

Uroczysty akt poświęcenia i otwarcia kuchni odbędzie się dziś w nowym lokalu przy ulicy Zawadzkiej nr. 8 o godzinie 11-ej przed południem.

— Komitet Tanich Kuchni przy Magistracie.

chcąc zaopatrzyć na zimę w kapustę, brukiew, buraki, marchew, cebulę i inne warzywa, wszystkie kuchnie, któremi się opieknie, pragnie zakupić większą ilość wymienionych produktów i stara się o oferty od dostawców w możliwie najkrótszym terminie. (a)

— Tanie kuchnie a karty na ziemniaki.

Jak się informujemy w Komitecie tanich kuchni przy magistracie, obecnie, cz do wydania nowych pod tym względem rozporządzeń, tanie kuchnie, zgodnie z wyjaśnieniem władz, obowiązane są do odbierania kart na ziemniaki od stołowników tanich kuchni przy wydawaniu im obiadów, mniej więcej w stosunku na około 6 funtów ziemniaków tygodniowo. (a).

— Półtora miliona obiadów.

(a) W taniej kuchni fabrycznej firmy Tow. akc. I. K. Poznańskiego od czasu założenia, t. j. od listopada 1915 roku wydano zgórą półtora miliona obiadów dwukopiowych. Obecnie wydawanych jest po 5,300 obiadów dziennie.

— Z prasy periodycznej.

Pamiętnikowy № 19 Poznańskiego „Kupca”, wydanego jako „Jednodniówka Sejmikowa”, wyszedł z drukarni w formie, przeszło 90 stronnic zawierającego zeszytu. Wydawnictwo przedstawia się niezwykle estetycznie i bogato.

Oprócz kolosalnego wprost, niezwykle umiejętnie rozmieszczonego, działu reklamowego, świadczącego bardzo dodatnio o ruchliwości polskiego kupiectwa Poznańskiego, znajdujemy bardzo wiele prac zawodowych, niezwykle aktualnych.

Interesy kupiectwa polskiego w Królestwie Polskim są na łamach „Kupca” omawiane bardzo gorliwie. W zakończeniu numeru znalazł się artykuł, poświęcony opisowi jarmarków polskich wogóle, jarmarkowi Lipskiemu zaś — w szczególności.

Na powyższe wydawnictwo, jedyne dziś na ziemiach polskich, zwracamy uwagę naszego kupiectwa polskiego.

— Wydział kryminalny

zawiadamia, że 4 października z zamkniętego mieszkania przy ul. Pastej nr. 9 skradziono nast. przedmioty: srebrne pudełko do zapalek (z in. W. N.), sportowy sakiet, parę półbutów damskich i 47 funtów pasów tranemisyjnych.

Dane nadsyłać należy do aktów 4940/16 I. K. C. kom. VI do wydz. krym. Ogińskiego 5.

Dnia 4 października r. b. o godz. 7 wieczorem z zamkniętą mieszkanie przy ul. Słowiańskiej 25 skradziono 3 poduszki, powleczenie, 4 prześcieradła, 3 koszule, kaftanik, 8 bluzy, haftowaną bluzkę, szlafrok, suknie, 8 fartuchy, 6 dzieciennych fartuszków, 3 koszulki, 4 małe powleczenia, 4 ręczniki, 4 halki, parę trykotów, portjery, zieloną kołdrę, 3 szklane wazon, maszynkę kuchenną.

Dane nadsyłać należy do aktów 6939/16 I. K. C. Wydz. krym. Olg. 5.

W nocy na 8 b. m. we wsi Moskute gm. Dobra, pow. brzezińskiego, skradziono ze stajni wdowy Antoniny Olazówka 6-letniego siwego wałacha z krótkim ogonem.

Dane nadsyłać do aktów 6958/16 I. K. C. Wydz. krym. Olg. 5.

Dnia 3 października r. b. o godz. 6 po poł. z zamkniętego mieszkania przy ul. Kamiennej nr. 17 skradziono 2 niktowe lichtarzy i jedwabny szal wartości 30 rb.

Dane nadsyłać do aktów nr. 6971/16 I. K. C. kom. 5, Wydz. krym. Olg. 5.

Dnia 4 października r. b. po południu z zamkniętego poddasza z domu przy ul. Nowo Targowej nr. 12 skradziono 5 poszewek, 1 tych dwie ze znakami L. G., 2 firanki, serwetę białą z zielonem, 3 prześcieradła, 7 dużych podpięć, 2 poszewki na poduszki, razem wartości 100 rb.

Dane nadsyłać do aktów nr. 6981/16 I. K. C. kom. IV, Wydz. krym. Olg. 5.

Ostrzeżenie przed nabyciem.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

Teatr Polski wystawił wczoraj po raz pierwszy Maksyma Gorkija „Na dnie” — sztuka w 4 aktach. Dzisiaj wieczorem powtórzenie „Na dnie”.

O godz. 3 po poł. po cenach popularnych „Młody las” J. A. Hertza, świętując największy sukces w sezonie bieżącym.

W próbach: wznowienie „Swierszcza za kominem” według Dickens’a z muzyką Karola Goldmarcka i „Książd Marek” Słowackiego.

Teatr Nowoczesny pod kierunkiem **Józefa Zejdowskiego.** ul. Zielona nr. 2. **Humor, Śmiech, Satyra i Pieśni** biorą udział między innymi: **Janota, Zejdowski, Grabowski, M-lle L. Lurette, (pieśniarka) Beyssort.** Początek w soboty i niedziele o godz. 5, 7 i 9 wiecz., w dni powszednie o godz. 7 i 9 wiecz.

VARIETE Colosseum Zachodnia 53. Dyrek. Th. Jounod. Nowy atrakcyjny program z 18 num. Początek o godzinie 8 i pół wiecz.	JULJA BRUNER Primadonna scen lwowskich. NOWOŚĆ!	A. BOLSKA Gwiazda kabaretu. Polska szansonistka. SYBERYJSKA KATORGA Scena ze śpiewem i tańcem. NOWOŚĆ!	F. WINTER. Żydowska subretka. NOWOŚĆ!
	HUMSTI-BUMSTI. Trupa komicznych akrobatów.	OLGA ZAWISZA. Polska kaskadowa śpiewaczka.	VERA Tancerka modern.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).
 Wczoraj artyści Teatru Popularnego zagraли poraz pierwszy w Łodzi farse, oryginalnie napisaną p. t. „General Blizorukij”. Rzecz ta będzie powtórzona i dzisiejszego wieczoru.
 Dzisiaj po południu Teatr Popularny gra „W ogonku”, aktualną krotkowiłę A. Rumszyca po cenach najniższych.
 We wtorek, dnia 17 b. m. artyści Teatru Popularnego odegrają w Pabjanicach krotkowiłę Mieczysława Swobody p. t. „W okopach”.

Więści z Rosji.

Represje antypolskie w Rosji.
 Ze Sztokholmu donoszą do dzienników wiedeńskich:
 Prasa rosyjska zaostrza swój ton wobec Polaków.
 O represjach zaś rządowych donosi petersburski „Kurjer Nowy”, mianowicie, że ministerjum spraw wewnętrznych zacieśniło prawo używania języka ojczystego w polskich, litewskich i lotewskich stowarzyszeniach filantropijnych i oświatowych, wobec czego obrady muszą być z reguły prowadzone w języku rosyjskim.
 Rada szkolna ihumeńska odmówiła zatwierdzenia 5 szkół polskich.

Prawica rosyjska przeciw sprzymierzeńcom.

„Russkoje Slovo” zwraca uwagę, że organ Synodu „Kołokol” rozpoczął bezwzględna kampanję przeciw naczelnemu dowództwu angielskiemu i francuskiemu, które oskarża o brak energii, rządowi zaś francuskiemu stawia zarzut nieszczerości w stosunku do Rosji. Również „Russkoje Znamia” występuje ostro przeciw kołom wojskowym francusko-angielskim, czyniąc je odpowiedzialnymi za dotychczasowe niepowodzenia nad Sommą. „Russkoje Znamia” oświadcza w sposób stanowczy, że Francja i Anglja nie dotrzymały zobowiązań wobec Rosji.

Stuermer na urlopie.

„Koelnische Zeitung” donosi z Kopenhagi:
 Jak donosi „Russkoje Slovo”, prezydent gabinetu rosyjskiego Stuermer, powróciwszy z głównej kwatery rosyjskiej do Petersburga, odwiedził metropolitę, wobec którego oświadczył, że otrzymał od cara urlop dla poratowania zdrowia. Stuermer dodał, że wkrótce wyjedzie w podróż.

Mianowanie biskupa prawosławnego dla Galicji.

Z Petersburga donoszą do moskiewskiego „Rusk. Słowa”, iż metropolita Pitrin przyjął deputację duchowieństwa prawosławnego z Galicji. Do delegacji nale-

żeli oo. Gorkij, Gymbała i Kłobuk. Delegacja prosiła o mianowanie biskupa prawosławnego dla Galicji, wobec tego, że władca Eulogiusz od spraw cerkwi galicyjskiej został usunięty. Jednocześnie do władz się jednak petersburski „Dien”, iż sprawę utworzenia katedry archiereja dla Galicji odłożono do końca wojny. Cerkiew w Galicji pozostanie nadal w zarządywaniu protopresbytera duchowieństwa wojskowego, którego przedstawicielem w Galicji jest protopieraj Titow, w razie konieczności obecności archiereja obowiązki te pełni będzie władca Trifon.

Adwokat

L. Dzieńkowski

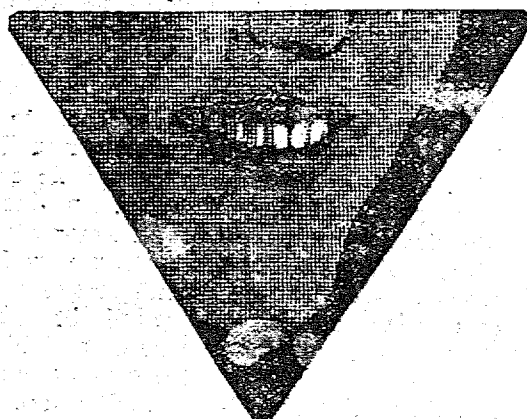
przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 16
 przyjmuje sprawy sądowe, udziela porad prawnych jak również redaguje skargi i wszelkie podania.

Nowa umywalnia

z wodociągami, odpowiednia dla lekarza, do szpitala, restauracji i t. p. okazjnie

tanio do sprzedania.

Wiadomość w administracji „Gaz. Łódzka.”



Niezmiernie przyjemnego uczucia dozna każdy, kto postanowi sobie za prawdziwość płukać usta wieczorem przed pójściem spać roztworem Odolu. Odol wsiąka w błonę śluzową jamy ustnej i nasycia ją do pewnego stopnia. Przy oddychaniu powietrze za każdym razem działa na odolizowaną błonę śluzową, wywołując przyjemne i orzeźwiające uczucie świeżości.

Cena flakonu wystarczającego na kilka miesięcy Mark. 2.25.

1/2 flakonu Mrk. 1.25.

„ALA” eukaliptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach większych składach aptecznych

SALA KONCERTOWA ul. Dzielna 18

Dyrekcja koncertowa Hermana Wolffa i Juliusza Sachsa w Berlinie.

WIELKIE KONCERTY SOLISTÓW.

Czwartek, dnia 2 Listopada 1916, o godzinie 8 wiecz.

JEDYNY KONCERT.

Procesor Radca dworu
Eugeniusz D'ALBERT

Program: Bach Chromatyczna fantazja i Fuga. Beethoven Sonata op. 31 № 3 Es-dur. Brahms Sonata op. 5 F-moll. Schubert Impromptus. Schuman Symfoniczne Etudy op. 13. Bilety od 55 kop. do Rbl. 3.30 kop. Łoże Rbl. 8.80 i Rbl. 11 w księgarni i czytelnicy **Alfreda Straucha** ul Dzielna № 16.

Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.
 Zrzeszenie Artystów Polskich

Dziś o godz. 8 wiecz.

„General Blizorukij”

Krotkowiła w 8 aktach, przez A. K.

Dziś o godz. 3-ej po poł.
 po cenach bardzo niskich

„W OGONKU”

Krotkowiła w 4 akt. (5 odsł.) A. Rumszyca.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska w Sobotę od 5 w kasie teatru, w Niedzielę zaś od 10 rano w kasie teatru do końca widowiska.

Loteria bez jakichkolwiek potrąceń!

Wiedeńska Loteria

(cagnienie 5-tej klasy w Wiedniu do 8-go listopada)

Główna wygrana Miljon Koron
 700.000, 800.000, 200.000, 100.000 i t. d.

Wypłata wygranych bez żadnych potrąceń.
 Cena 1/8 Rb. 8 k. 25, 1/16 Rb. 4 k. 50.

Tabełki codziennie do przejrzenia!
 Losy saskie, węgierskie, berlińskie i hamburskie po cenach umiarkowanych.

SAMUEL WEINBERG,
 PIOTRKOWSKA Nr. 88.

Wieloletni samodzielny buchalter pierwszorzędnej instytucji bankowej i nauczyciel buchalterji w progimnazjum męskim zorganizował

Tanie wykłady buchalterji i arytmetyki handlowej.

Cena za pełny kurs Rbl. 10.

Ul. Mikołajewska 29, m. 17; od godz. 1 do 8.

Kursy przedmiotowe

inż. M. Barszczewskiego Placowa 13

przyjmują zapisy do grup z Fizyki i Łaciny (czytanie klasyków i livre ouvert) do egzaminów maturalnych w Styczniu i we Wrześniu. Informacji udziela kancelarja kursów od 5-7 g. wiecz.

Doniesienie o szczęściu!

Każdy człowiek może się przedko z bogactw przy Saskiej i Wiedeńskiej loterji 5-ej klasy. Cagnienie trwa do 8-go listopada r. b.

Wszystkie główne wygrane w każdej chwili i każdej porze mogą paść na każdego człowieka

Nadzieja wielka a ryzyko małe!

Można grać 1/16 oo. 1/8 za 65 kop. Co drugi los wygrywa. Także WĘGERSKA LOTERJA 1-ej klasy. Cagnienie 27 i 28 października r. b. Cena za 1/8 50 kop.; 1/16 Rb. 1; 1/32 Rb. 2; 1/64 Rb. 4. Nabywać można tylko w największym koncesjonowanym kantorze loteryjnym

P. JATKA, Piotrkowska 22.

LOKAL

z 3-ch pokoi z kuchnią, I-sze piętro-front, przy ul. Głównej № 5 do wynajęcia zaraz
 Tamże sklep frontowy i przy nim pokój z kuchnią. Wiadomość u gospodarza.

AAS sprzedam meble tanio. Piotrkowska 163 m. 12 lewa oficyna II- piętro

AAM meble różne z kilku pokoi i maszyny sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 173 sklep tabaczn. Krauz.

AM meble używane kupuję Oferty pod „Używane do” Gazyli Łódzkiej.

AM meble sprzedam z dwóch pokoi, Spacerowa № 37 m. 5.

A. M meble z kilku pokoi sprzedam tanio Piotrkowska № 189. — 9.

Atrament Glińskiego poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 34

Dplomowana nauczycielka (dypł. berl.) udziela niemieckiego, stenografja. Mikołajewska 37 m. 41

Kobieta pracownica, znająca gospodarstwo i inwentarz potrzebuje na wieś, wiadomość zostawił w Gazecie Łódzkiej pod „Gospodarstwo”

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od mk. 10, palta od mk. suknie od mk. 2. Szyje karakulowe szaliki futra i przerabia na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska № 17, parter.

Materac z wyuczajny niesprężynowy kupuję. Adresy pod „Materac” w Gazecie Łódzkiej.

Pokoje umeblowane i nie umeblowane do wynajęcia ul. Pusta 9

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorff Piotrkowska 84

Potrząbny młody służyca do doktora. Zgłaszać się tylko z dobrmi świadectwami Zielona 8 Dr. Sonnenberg. (od 9 do 11 rano)

Sól 1 gatunek za 6 pudów 10 rb. 30 kop. Zielony Rynek № 6 w podwórzu.

W październiku 1915 r. zaginęła w Brzezinsku 8-letnia dziewczynka (Mania), Odprowadzić do Brzezina do pastora.

Mieczysław Kossowski zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Przejazd 1

Wacławie Trąbczyńskiej skradziono paszport niemiecki, z s. 91840/10, wydany w Chojnach.

Dyplomowana Pracownia Gorsetów

ANNY ŁAFERSKIEJ

niniejszem zawiadamia, iż 7 października otwarty został magazyn przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ 128.

Poleca wielki wybór: gorsetów leniuzków, półgorsetów i prostotrzymaczy różnego rodzaju. Pasy przed i pooperacyjne, biustonosze różnych fasonów. Wyrównywa figury. Przyjmuje przefasonowania i obszalunki na wszelkie roboty w zakres gorseciarstwa wchodzące. Wykończenie solidne. Ceny przystępne lecz stałe.

UWAGA: Pracownia i mieszkanie pozostaje nadal przy ulicy KONSTANTYNOWSKIEJ № 10.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka № 1 róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,
choroby zewnętrzne i włosów
 Przyjmuje od 8-11 od 4-9. Pańce od 5-6 p.p.

Lecznica Dentystyczna

St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska №1.

Dentysta
Józef Halpern

przeprowadził się
 na ul. Piotrkowską № 88.

Pierwsza

+ chrześcijańska lecznica +

chorób zębów i jamy ustnej.

ul. Mikołajewska 83 róg Ewangelickiej

Najlepsze ZEBY sztuczne i plomby
 Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

Dr. S. Lewkowicz

Choroby zewnętrzne i włosów
Konstantynowska 12

Przyjmuje

Panów | Pańce
 dg. 9-11 od 6-8w. | od godz. 5-6 wiecz.

Lekcji gry fortepianowej

metodą ułatwioną

udziela rutynowana nauczycielka

zostać można od 2 i pół do 4 i pół.

Szkolna 17 m. 8, front II piętro.

Wacławie Trąbczyńskiej skradziono paszport niemiecki, z s. 91840/10, wydany w Chojnach.

Wacławie Trąbczyńskiej skradziono paszport niemiecki, z s. 91840/10, wydany w Chojnach.